



Wojewódzki Urząd
Pracy w Łodzi

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Szansa dla młodych

Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój

Przeważa pogląd, że rynek pracy nie jest łaskawy dla młodych ludzi. Wyższe wykształcenie już dawno przestało być przepustką do szybkiego podjęcia zatrudnienia. Odnalezienie się w złożonych realiach współczesnej gospodarki jest trudne i wymaga większego zaangażowania niż tylko obrona dyplomu. Pracodawcy oczekują konkretnych kompetencji i doświadczenia zawodowego, którego młody człowiek po prostu nie ma. Poszukiwanie oferty pracy, która chociaż w najmniejszym stopniu pokryje się z zainteresowaniami i ambicjami to żmudny proces. Rozesłanie kilkudziesięciu CV i listów motywacyjnych nie zawsze przynosi oczekiwane rezultaty. Sukcesem jest otrzymanie zaproszenia na rozmowę kwalifikacyjną, gdzie w kolejce czeka kilkunastu kandydatów na jedno miejsce. Najlepsi przechodzą do kolejnego etapu, pozostali szukają dalej.

Optymistyczne wskaźniki

Chociaż wielu młodych ludzi nadal pozostaje bez stałego zatrudnienia sytuacja poprawia się z roku na rok. Według danych z początku 2015 roku bez pracy pozostawało 21,1% młodych Polaków. To o ponad 5 punktów procentowych mniej niż w 2014 roku. Odkąd Polska wstąpiła do Unii Europejskiej, wskaźnik bezrobocia w grupie wiekowej do 29 roku życia tylko dwa razy był niższy – w 2008 i w 2009 roku. Wówczas poprawa sytuacji na rynku pracy była naturalną konsekwencją dobrej koniunktury gospodarczej z PKB wynoszącym 5% w skali roku. Obecna sytuacja nie jest już tak komfortowa, w drugim kwartale 2015 roku polska gospodarka rozwijała się w tempie 3,3%. W ostatnim czasie nie było też żadnej dużej fali emigracyjnej, która wyjaśniałaby malejący wskaźnik bezrobocia wśród młodych Polaków. Skąd zatem poprawa na rynku pracy? Przyczyn korzystnego trendu należy szukać w inwestycjach. W minionym roku średnie i duże firmy przeznaczyły na ten cel aż o 16% więcej pieniędzy niż dwa lata wcześniej. To przełożyło się na większą liczbę miejsc pracy. Do zmniejszenia bezrobocia przyczyniły się także unijne programy wspierające tworzenie nowych miejsc pracy, dofinansowywane z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS).

Aktywizacja młodych

W grudniu 2014 roku Komisja Europejska przyjęła Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER), który stanowi odpowiedź na potrzeby reform w obszarach zatrudnienia, aktywizacji społecznej, edukacji, szkolnictwa wyższego, zdrowia i dobrego rządzenia. Wspiera także innowacje społeczne i współpracę ponadnarodową. PO WER nie jest prostą kontynuacją Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, który w latach 2007-2013 skupiał wszystkie środki Europejskiego Funduszu Społecznego. W perspektywie finansowej 2014-2020, PO WER stanowi uzupełnienie Regionalnych Programów Operacyjnych, gdzie zaangażowana jest większość środków EFS, z których finansowane są przedsięwzięcia dla konkretnych osób i grup. PO WER stawia na aktywizację zawodową ludzi młodych – do nich kierowane jest bezpośrednie wsparcie w ramach Osi Priorytetowej I „Osoby młode na rynku pracy”. Z Programu mogą korzystać osoby w wieku od 15 do 29 lat, pozostające bez pracy (również niezarejestrowane w urzędach pracy), w tym w szczególności niepełnosprawni oraz osoby z tzw. kategorii NEET, które nie pracują, nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu (ang. not in employment, education or training).

Na początku roku Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju powierzyło wybranym podmiotom rolę Instytucji Pośredniczących dla Programu i określiło ich zadania. W realizację PO WER zaangażowane są zarówno instytucje centralne, w tym ministerstwa – Pracy i Polityki Społecznej, Administracji i Cyfryzacji, Edukacji Narodowej, Sprawiedliwości, Zdrowia, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Centrum Projektów Europejskich oraz Narodowe Cen-

trum Badań i Rozwoju, jak i regionalne – 16 wojewódzkich urzędów pracy.

Wojewódzkie urzędy pracy zajęły się wdrażaniem działań związanych z Osią Priorytetową I „Osoby młode na rynku pracy”. Na zwiększenie możliwości trwałego zatrudnienia osób do 29 roku życia w województwie łódzkim Ministerstwo przyznało 136 milionów euro. Pieniądze będą przeznaczone m.in. na poprawę umiejętności praktycznych i kompetencji bezpośrednio związanych z poszukiwaniem zawodem, na zdobycie doświadczenia zawodowego poprzez szkolenia i staże oraz na zwiększenie poziomu przedsiębiorczości poprzez udzielanie bezwrotnych dotacji na utworzenie firmy.

Pieniądze dla powiatów

W województwie łódzkim, pierwszy nabór wniosków o dofinansowanie projektów w ramach PO WER przeprowadzony został na przełomie marca i kwietnia 2015 roku, gdzie uprawnionymi beneficjentami były wyłącznie powiatowe urzędy pracy. Głównym celem projektów jest aktywizacja osób młodych m.in. poprzez organizowanie wysokiej jakości oferty staży, szkoleń zawodowych, czy pomocy finansowej na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Wsparcie opiera się na instrumentach i usługach wskazanych w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Urzędy pracy przeprowadzają diagnozę potrzeb osób bezrobotnych, na podstawie której oferują najbardziej skuteczne formy pomocy, które mają zagwarantować trwałe zatrudnienie. Kluczem do skutecznej aktywizacji jest nawiązanie współpracy z regionalnymi pracodawcami i dostosowanie pomocy do ich potrzeb i profilu działania.

Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi podpisał umowy o dofinansowanie projektów z 22 powiatowymi urzędami pracy w regionie łódzkim. Na ich realizację przekazano blisko 70 milionów zł. Większość urzędów rozpoczęła realizację projektów w pierwszym kwartale 2015 roku.

Staża i dotacje

Na efekty wdrażania PO WER w województwie łódzkim nie trzeba było długo czekać. Tylko w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łodzi w ramach projektu wysłano na staż 411 młodych osób. Przyznano także 463 dotacje na rozpoczęcie działalności.

Powiatowy Urząd Pracy w Bełchatowie, który realizuje projekt od marca br., również oferuje osobom bezrobotnym dwie formy wsparcia: staże oraz jednorazowe dotacje na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Na początku zebrano wnioski od pracodawców. Po zebraniu ofert zorganizowano giełdy pracy, na które mogli zgłaszać się kandydaci. Zainteresowanie było bardzo duże. Na półroczne staże przyjęto 309 osób. Młodzi bezrobotni zdobywają doświadczenie m.in. na stanowiskach pracownika biurowego, sprzedawcy, magazyniera, doradcy klien-

ta, pomocy kuchennej oraz grafika komputerowego. Z dotacji na rozpoczęcie własnej działalności skorzystało 41 osób i cały czas przyjmowane są wnioski. Nowo powstałe firmy działają m.in. w branży kosmetycznej, fryzjerskiej, budowlanej, edukacyjnej oraz handlowej.

Dodatkowe działania z zakresu aktywizacji zawodowej

Do powiatowych urzędów pracy popłynęła zdecydowana większość środków w ramach Osi Priorytetowej I PO WER. Jednak projekty mogą być także realizowane przez inne podmioty zainteresowane wspieraniem osób młodych: m.in. Ochotnicze Hufce Pracy, agencje zatrudnienia, instytucje szkoleniowe, organizacje pozarządowe czy instytucje dialogu społecznego i partnerstwa lokalnego. Podmioty te ubiegają się o dofinansowanie projektów w trybie konkursowym. Pierwszy konkurs został już ogłoszony przez Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi. Złożonych zostało ponad 240 wniosków o dofinansowanie projektów. Rozstrzygnięcie konkursu planowane jest na koniec grudnia 2015 roku.

W ramach wybranych do dofinansowania projektów młodzi mieszkańcy regionu będą mogli korzystać z dodatkowych działań aktywizacyjnych. Wsparcie będzie opierało się na co najmniej trzech elementach indywidualnej i kompleksowej pomocy. Obowiązkowym elementem będzie określenie ścieżki zawodowej w zależności od potrzeb i możliwości uczestników. Konieczne będzie także zapewnienie usług pośrednictwa pracy lub poradnictwa zawodowego. Indywidualna ocena sytuacji każdego z młodych uczestników pozwoli na zaproponowanie właściwej oferty wsparcia np. w postaci szkoleń pozwalających na podniesienie kompetencji i kwalifikacji, staży, praktyk lub oferty zatrudnienia umożliwiających wykorzystanie nowych umiejętności w praktyce. Szkolenia zawodowe, staże, praktyki lub wolontariat muszą być dostosowane do potrzeb konkretnego pracodawcy oferującego zatrudnienie po zakończeniu projektu. Zdobyte doświadczenia zawodowe w postaci stażu lub praktyki nie będzie zwieńczeniem projektu. Kompetencje, kwalifikacje i doświadczenie zawodowe mają doprowadzić

uczestników projektu do zatrudnienia na otwartym rynku pracy. Każdy z projektów musi osiągnąć określony poziom efektywności zatrudnieniowej tzn. co do zasady co najmniej 43% uczestników powinno znaleźć pracę po zakończeniu udziału w projekcie. Wskaźnik efektywności zatrudnieniowej jest obniżony w stosunku do szczególnych grup uczestników, i tak dla osób niepełnosprawnych powinien być osiągnięty na poziomie co najmniej 17%, dla osób długotrwale bezrobotnych ma wynosić min. 35%, a dla osób o niskich kwalifikacjach min. 36%.

Więcej informacji o Programie dostępnych jest na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi

www.power.wup.lodz.pl

Punkt Informacyjny EFS
Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi
90-608 Łódź, ul. Wólczańska 49
bud. B, pok. 1.03 i 1.04
tel. 42 638-91-30/39
power@wup.lodz.pl

Młodzi mieszkańcy województwa łódzkiego już korzystają ze wsparcia w ramach projektów z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój - poznaj wybrane historie

Anna Stelmaszczyk



Doradca personalny

Anna Stelmaszczyk skończyła finanse i rachunkowość na Uniwersytecie Łódzkim. Po studiach pracowała w biurze, w firmie zajmującej się sprzedażą konstrukcji stalowych. Od początku wiedziała, że praca w dużym przedsiębiorstwie nie jest tym, co chciałaby w życiu robić. Zatrudniła się ze względu na konieczność ustabilizowania sytuacji finansowej, a dodatkową zachętą był fakt, że było to blisko jej miejsca zamieszkania. Za biurkiem wytrzymała dwa lata.

– *Specyfika pracy oparta głównie na kompletowaniu dokumentów i wypełnianiu druków, a nie na kontaktach z ludźmi spowodowała, że zaczęłam tracić sens życia i cel, który musi mieć każdy z nas aby rano wstać i kończyć dzień ze świadomością, że został on dobrze wykorzystany. Zrezygnowałam z pracy i była to szansa na to, żebym poświęciła więcej czasu sobie i rodzinie* – opowiada Anna.

Owocem pracy był wydany w zeszłym roku tomik poezji „Proszę, dziękuję, przepraszam”. Od tamtej pory pasją Anny stała się praca ze słowem, zarówno tym pisany, jak i mówionym. Idąc za radami przyjaciół i rodziny uznała, że swoje umiejętności może przełożyć na zarobkową działalność.

– *Poszukując siebie i obserwując jakie są potrzeby dookoła zobaczyłam niszę, w której mogłabym się realizować jako mówca sceniczny. Odnalazłam w sobie naturalną chęć niesienia pomocy innym. Prowadzę treningi personalne z osobami, które rozpoczęły jakieś przedsięwzięcie i straciły motywację do jego ukończenia. Podłożem wszystkich wystąpień jest rozwój osobisty* – tłumaczy Anna.

Dzięki unijnej dotacji z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój otrzymanej z Powiatowego Urzędu Pracy w Bełchatowie mogła stworzyć jednoosobową firmę. Za pieniądze urzędziła własne biuro, założyła stronę internetową, kupiła laptop, telefon i projektor niezbędny do prowadzenia warsztatów.

– *Nie trzeba sporządzać wielkich biznesplanów. Wystarczy dobry pomysł i rozeznanie w tym, co dzieje się na rynku. Należy sprawdzić czy rzeczywiście proponowane usługi są potrzebne. Nawet jeżeli jest to na razie garstka osób, jest szansa, że będzie rozwijało się to dalej. Fundamentem jest lokalny rynek, bo od tego się zaczyna. Jeśli ktoś chce czegoś naprawdę i robi to z pasją to nie ma możliwości żeby się nie udało* – przekonuje Anna.

Jej firma cały czas się rozwija. Jako doradca personalny działa na lokalnym rynku. W planach ma także założenie studia nagraniowego, w którym swoją ofertę poszerzy o usługi lek-torskie.

Kurs na złotnika

W ramach projektu Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, Justyna Bartosz otrzymała bonuszkoleniowy o wartości 4 tys. zł na sfinansowanie kursu złotniczego i szkolenia z wytwarzania biżuterii.

– *Mój mąż jest jubilerem. Mam zdolności manualne i stwierdziłam, że również ja mogę zająć się tym zawodowo. Część rzeczy pokazał mi mąż, ale chciałam nauczyć się sztuki jubilerskiej pod okiem fachowca. Dlatego zdecydowałam się iść na kurs* – opowiada Justyna.

Znalezienie odpowiedniej osoby, która potrafiłaby nauczyć złotniczej profesji nie było łatwe. W regionie łódzkim nie ma żadnej szkoły o tym profilu. Justyna chciała dostać się na szkolenie do Warszawy, ale zniechęciła ją wysoka cena i perspektywa ciągłych dojazdów do stolicy. Dowiedziała się, że warsztaty wytwarzania biżuterii prowadzi jeden z łódzkich ar-

Wojciech Majchrzak



Kosmetyki na zamówienie

Wojciech Majchrzak jest inżynierem biotechnologiem, obronił też licencjat z bioinformatyki. Po studiach przez kilka miesięcy pracował w pionie rozwoju i dziale analityki jednego z dużych koncernów farmaceutycznych. Później przeszedł na stanowisko przedstawiciela handlowego w przemyśle kosmetycznym. Przez pół roku jeździł do klientów po całym województwie.

– *Dzięki temu znalazłem odbiorców i zbadalem zapotrzebowanie na rzeczy, które chciałem wykonywać. Stwierdziłem, że mogę zająć się tym na własną rękę i być wolnym od odgórných zaleceń* – opowiada Wojciech.

Postanowił wykorzystać swoje umiejętności i zainteresowania. Dzisiaj samodzielnie opracowuje receptury kosmetyków pod indywidualne zamówienia. W jego ofercie znajduje się szeroka gama produktów, m.in. kremy, balsamy do ciała, szampony, błyszczyki do ust, żele do kąpieli, czy kosmetyki kolorowe, jak na przykład fludy. Wszystko na życzenie klienta. Przygotowane prototypy po zaakceptowaniu i przejściu szeregu badań trafiają do masowej produkcji a następnie na sklepowe półki.

O tym, że pieniądze na założenie własnej działalności można uzyskać z urzędu pracy Pan Wojciech dowiedział się od znajomych, którzy wcześniej korzystali z tego typu wsparcia. Nie zastanawiał się długo i po więcej informacji poszedł do Powiatowego Urzędu Pracy w Bełchatowie. Zarejestrował się jako osoba bezrobotna i złożył odpowiedni wniosek.

– *Wystarczy przedstawić pomysł jaki ma się na biznes i właściwie go umotywić. Dobrze jeżeli zaprezentuje się przegląd rynku i wyjaśni, dlaczego akurat taki rodzaj działalności chce się podjąć. Najlepiej jest przedstawić wszystko w liczbach. W moim przypadku było łatwiej, bo przemysł kosmetyczny to branża, która w przeciągu ostatnich kilku lat zwiększa produkcję i ilość wytwarzanego kapitału o kilkanaście procent w skali roku. To dawało rokowania na to, że taki rodzaj działalności może się udać* – podpowiada Wojciech.

Na dotację z PO WER nie czekał długo. Po trzech miesiącach od złożenia wniosku dostał pieniądze. Suma wystarczyła na zakup niezbędnego sprzętu laboratoryjnego. Bez niego żaden z kosmetyków nie mógłby powstać. W przenośnym zestawie znalazły się zlewki, rozdzielacze, kolby, automatyczne pipety, pH-metry, wagi oraz sprzęt do pozyskiwania olejków eterycznych w skali laboratoryjnej.

Wojciech cały sprzęt zabiera ze sobą do klienta. Pracuje na miejscu ze względu na oszczędność czasu. Zdarza się, że przed ostatecznym efektem musi wykonać nawet 20 prób kosmetyku, które zleceniodawca od razu weryfikuje. Przenośne laboratorium potrafi sprostać różnym wymaganiom. W ofercie ma także kosmetyki wegańskie produkowane z surowców pochodzenia niezwierzęcego.

tystów złotników. To pod jego okiem przeszła kurs, po którym otrzymała zawodowy certyfikat.

– *Szkolenie trwało około miesiąca. Zdobylam podstawowe umiejętności, które trzeba szlifować w ramach dalszej pracy. Teoria była połączona z praktyką, więc zajęcia były typowo warsztatowe* – opowiada Justyna.

Jak wyglądał proces ubiegania się o bonuszkoleniowy? W urzędzie pracy musiała złożyć komplet dokumentów, m.in. zaświadczenie o tym, że po przejściu kursu zostanie zatrudniona w firmie. Na dofinansowanie nie czekała długo. Miesiąc po złożeniu wniosku otrzymała pieniądze, które pozwoliły jej opłacić część szkolenia. Zdobyte umiejętności przydały się w prowadzeniu rodzinnego biznesu. Małżeństwo rozszerzyło działalność. W najbliższym czasie planują otworzyć zakład jubilerski przy ul. Piotrkowskiej. Pomiędzy innymi zostały wynajęte w ramach miejskiego programu „Lokale dla kreatywnych”. Oprócz sprzedaży stacjonarnej i internetowej w ofercie firmy znajduje się naprawa oraz produkcja biżuterii.

Kamil Marciniak



Harley po tuningu

Motocykle od lat fascynują Kamila Marciniaka. Sam jest amatorem jazdy na dwóch kółkach. Jeszcze w czasie studiów postanowił połączyć pasję z działalnością zarobkową. Wziął urlop dziekański i wynajął zakład, w którym ręcznie produkuje części nadwozia do motocykli Harley Davidson.

– *Oryginalne elementy do tego typu motocykli są bardzo drogie. Ja produkuję je w bardziej przystępnych cenach. Wprowadziłem swoją markę, żeby wyróżnić się na rynku. Od lat interesuję się tym tematem. Zauważyłem, że na seryjnych kufkach i osłonach brakuje wypukłości. Postanowiłem to zmienić. Wprowadziłem innowacyjne rozwiązania i tworzę na zamówienie elementy w różnych stylizacjach. Mogą pojawić się na nich wypukłe wzory płomieni, krzyży lub flag, a także napisy* – opowiada Kamil.

Jak sam przyznaje jest rzemieślnikiem samoukiem. Wszystkie produkty tworzy za pomocą specjalnych form, w których odlewany jest gotowy model. Do produkcji wykorzystuje tworzywa sztuczne. Laminat powstaje na bazie żywicy, która jest wzmocniana szklaną matą. Surowce tego typu używane są na co dzień w przemyśle motoryzacyjnym oraz przy budowie statków i samolotów. Zastosowany materiał gwarantuje odpowiednią wytrzymałość elementów, nieodbiegającą jakością od oryginalnych części.

– *Tego nie da się nauczyć w żadnej szkole. Sam miałem pomysły żeby zorganizować szkolenia dla laminatorów. Plusem metody, z której korzystam jest to, że nie potrzebuję drogiego sprzętu. Wystarczy miski, pędzle i dużo materiału. Po wykonaniu modelowania mam gotową formę, na którą mogę nakładać laminat. Odkładam to na kilka godzin i wychodzi twardy element nadwozia* – wyjaśnia Kamil.

Założenie firmy przyspieszyła dotacja z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. O tym, że można otrzymać dofinansowanie Kamil wiedział już wcześniej. Z ofert Powiatowego Urzędu Pracy w Łodzi w tym zakresie korzystali już jego znajomi. Na pieniądze nie czekał długo. Kupił za nie niezbędne wyposażenie warsztatu, w tym wielofunkcyjny szlifierki, wiertarki oraz modele do tworzenia form i 300kg materiału potrzebnego do wyrobienia gotowego produktu. Dotacja pozwoliła mu także na założenie strony internetowej. To dzięki niej pozyskuje klientów ze Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Wielkiej Brytanii, gdzie Harley Davidson jest dużo bardziej popularny niż w Polsce.

Kamil stworzył także logo swojej firmy. Rebel Snail promuje ślimak z muszlą w kształcie motocyklowego kufra w czarno-pomarańczowych barwach – oryginalnych kolorach Harleya. Dzięki zainwestowaniu zarobionych pieniędzy firma rozwija się z miesiąca na miesiąc. W przyszłym roku właściciel planuje zatrudnić kilku pracowników i zakupić specjalne maszyny. Pozwoli to rozpocząć produkcję na większą skalę i z czasem powiększyć ofertę o samochodowe elementy.



Zarówno w Powiatowym Urzędzie Pracy w Bełchatowie, jak i w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łodzi wciąż prowadzone są rekrutacje osób zainteresowanych rozpoczęciem działalności gospodarczej. Szczegóły dostępne są na stronach internetowych urzędów pracy.

